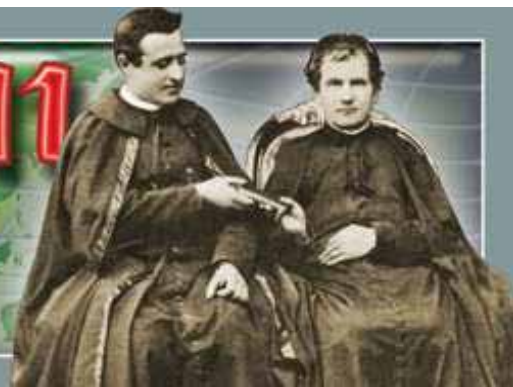


# CAGLIERO 11

Biuletyn Salezjańskiej Informacji Misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Drodzy salezjanie i przyjaciele misji salezjańskich!

**25. Dzień Misji Salezjańskich** (DMS) 2012 pod hasłem „**Opowiadać historię Jezusa**” jest okazją do wzrostu, krocząc śladami św. Jana Bosko – wychowawcy, pasterza, głosiciela i misjonarza.

Opowiadać historię Jezusa młodym: co do tego wszyscy jesteśmy zgodni! Pozostaje tylko kilka pytań: W jaki sposób? Kiedy? Gdzie? Wiemy, że z serca pełnego Jezusa w naturalny sposób płyną słowa o naszym Mistrzu.

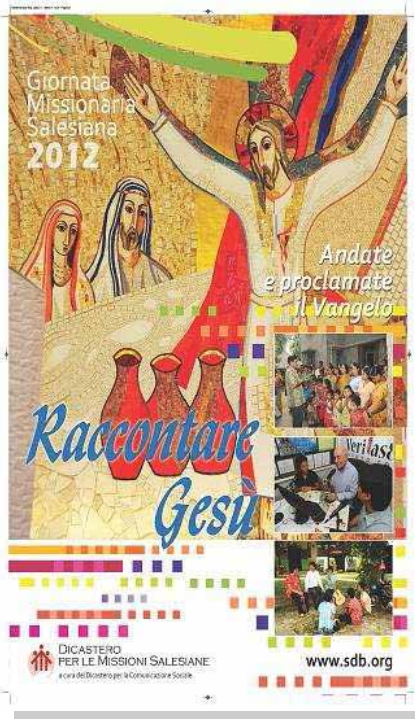
Jako synowie ks. Bosko, jesteśmy wezwani, aby komunikować na wszystkich frontach: podczas spotkań edukacyjnych z młodzieżą, w małych wspólnotach chrześcijańskich, przez radio, TV, Internet, poprzez sieć i blogi, przez teatr czy muzykę. Kreatywność wielkich misjonarzy pokazuje nam różne typowo salezjańskie sposoby komunikowania wiary wśród niechrześcijan. Młode Kościoły Azji, z których wiele liczy zaledwie kilka dziesięcioleci pierwszej ewangelizacji, swoim dynamizmem inspirują nas do opowiadania historii Jezusa!

*Václav Klement*

Ks. Václav Klement SDB  
Radca ds. Misji

**2012**

## Czym jest Dzień Misji Salezjańskich?



Należy podkreślić, że pierwszymi odbiorcami Dnia Misji Salezjańskich (DMS) jest każdy pojedynczy salezjanin i każda wspólnota salezjańska, lokalna i inspektoriałna.

Dla nas, salezjanów, trzy lata przygotowaliśmy do 200. rocznicy urodzin ks. Bosko to wezwanie do **ponownego odkrycia** jego wielkich inspiracji, jego najgłębszych motywacji, jego odważnych wyborów, a zwłaszcza **jego ducha misyjnego**. Chodzi o ożywienie i rozpalenie na nowo zapалу misyjnego, który jest istotnym wymiarem naszego powołania salezjańskiego (Konstytucje 30).

W obecnym czasie, gdy potrzeby są ogromne a liczba salezjanów niewielka, **istnieje realne ryzyko, że współpracownicy albo inspektorzy zamkną się w swoim terytorium**, gdyż spojrzenie ponad, w znaczeniu misyjnym, wymagałoby nowej siły, której się nie ma. Ale to zamknięcie, w

**konsekwencji, gasi również gorliwość apostołską i entuzjazm wobec życia salezjańskiego** u młodych, zwłaszcza tych, którzy podejmują rozeznanie powołaniowe.

Od 1988 r., co roku proponowany jest całemu Zgromadzeniu temat misyjny i **wszystkie wspólnoty salezjańskie** mają okazję poznać rzeczywistość misyjną określonego kontynentu, a tym samym otworzyć oczy na nowe wyzwania misyjne, **przezwyciężyć każdą pokusę zamknięcia się** we własnym terytorium i **przypomnieć sobie uniwersalny wymiar charyzmatu salezjańskiego** oraz żyć nim w pełni, włączone całkowicie w serce Kościoła powszechnego.

Oto dlaczego obchody **DMS** to mocny moment animacji misyjnej salezjanów w inspektoriatkach i w domach, to mocny moment animacji misyjnej tych, którzy uczęszczają do naszych szkół, ośrodków kształcenia zawodowego, parafii, oratoriów, grup młodzieżowych i dla Rodziny Salezjańskiej. **DMS pomaga odkryć na nowo zapal misyjny ks. Bosko i dynamiczną witalność charyzmatu salezjańskiego!**

Nie ma ustalonej daty dla **DMS**. Każda inspektoria sama wybiera datę lub czas, najbardziej dostosowany do własnego rytmu i kalendarza. **Nie chodzi tu o jakieś wydarzenie odosobnione czy okazjonalne, ale o itinerarium edukacyjno-pastoralne** rozłożone na kilka tygodni czy też o **różne inicjatywy** odbywające się w ciągu roku, **gdzie DMS stanowi moment kulminacyjny.**

# Modlitwa jest moją siłą w obliczu wielu wyzwań misyjnych



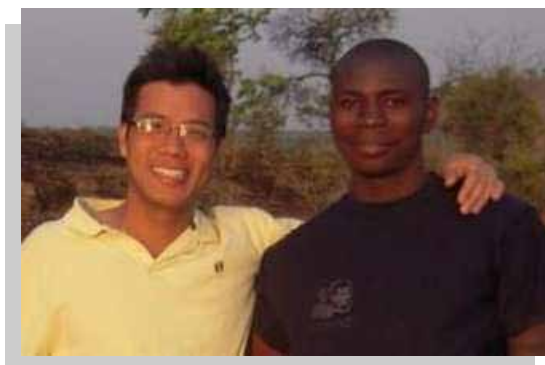
Chciałem być misjonarzem, ale nie była to łatwa decyzja: „jeśli będę misjonarzem, będę żył daleko od mojej rodziny i moich przyjaciół”, ale pod koniec post-nowicjatu zdecydowałem się napisać podanie. Pragnąłem przeżyć swoje życie dla innych w krajach misyjnych, jako znak wdzięczności Bogu i ks. Bosko za tak wiele łask, które otrzymałem jako salezjanin.

Zostałem posłany do Zambii, gdzie przybyłem 1 kwietnia 2010. Po kilku tygodniach pobytu w stolicy, Lusace, poszedłem na kurs języka angielskiego. Tutaj wszystko było nowe i dziwne dla mnie: byłem na najdłuższej Mszy św., podczas której wyświęcano kapłana (5 godzin!). Byłem zaskoczony, kiedy zobaczyłem ludzi tańczących w czasie Eucharystii. Byłem również zdziwiony, widząc wielu biednych chłopców, którzy grali bez butów i piłką zrobioną z plastikowych toreb.

Jestem „początkującym” misjonarzem i muszę się jeszcze nauczyć wielu nowych rzeczy. Do tej pory moim największym wyzwaniem był język. W Zambii jest wiele języków. Czułem się naprawdę źle, gdy ludzie nie rozumieli, co mówię i gdy ja nie mogłem zrozumieć tego, co próbowali mi powiedzieć. Młodzież zna angielski i język lokalny. Często czułem się samotny pośród nich, ponieważ oni wolą używać języka lokalnego, a ja rozumiałem bardzo niewiele.

Ta trudność często mnie zniechęcała i nawet zastanawiałem się, czy bycie misjonarzem to dobry wybór. Ale pokonałem te trudności dzieląc się moimi obawami z innym misjonarzem i z przyjaciółmi. Wtedy zdałem sobie sprawę, że nie byłem sam. W ten sposób nawzajem dodaliśmy sobie odwagi i modlimy się za siebie.

Ale największą siłą czerpię z dialogu z Jezusem, nawet wtedy, gdy po prostu trwam przed Najświętszym Sakramentem. Wiedziałem, że On doskonale rozumie to, co chcę Mu powiedzieć, moje problemy i moje wątpliwości. Nadal modlę się prosząc Go, aby mi pomagał każdego dnia, ponieważ zdałem sobie sprawę, że nawet jeśli moje problemy i trudności pozostaną, mam więcej siły i motywacji do kontynuowania mojego powołania misyjnego. Wierzę również, że modlitwa wielu ludzi – jak moi rodzice, koledzy i przyjaciele – wspiera mnie w moim powołaniu misyjnym. I jestem pewien, że Bóg, Maryja i ks. Bosko są zawsze za mną!



Jestem nieustannie wdzięczny Bogu za dar mojego życia i powołania misyjnego. Jestem dłużnikiem moich rodziców, którzy zawsze wspierają mnie w salezjańskim powołaniu koadiutora. Jestem wdzięczny naszemu Zgromadzeniu za możliwość realizacji mojego powołania misyjnego!

*Martin Manh Hien Nguyen SDB  
Wietnamczyk, misjonarz w Zambii*



## Salezjańska Intencja Misyjna

### DZIEŃ MISJI SALEZJAŃSKICH 2012 – „Opowiadać historię Jezusa”

**Aby Dzień Misji Salezjańskich 2012 obudził we wszystkich inspektoriat salezjańskich w świecie kreatywność w dzieleniu się osobistym doświadczeniem Jezusa z młodymi, zwłaszcza tymi, którzy oddalili się od Kościoła lub są wyznawcami innych religii.**

Dzień Misji Salezjańskich 2012 jest inspirowany słowami z posynodalnej adhortacji Ecclesia in Asia Jana Pawła II: „proklamować Jezusa Chrystusa najbardziej owocnie można przez opowiadanie Jego historii, tak jak czynią to Ewangelie” (nr 20). Jest to zaproszenie do bycia uczniami Chrystusa, ewangelizowanymi, zanim będzie się apostołami i ewangelizatorami; zaproszenie, aby kontynuować opowiadanie o misyjnej obecności w Zgromadzeniu, będącej zawsze w samym sercu misji Kościoła. Dzień Misji Salezjańskich 2012 jest zatem zaproszeniem, by żyć głębiej w sercu Kościoła powszechnego.

